Głos sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II | PONIEDZIAŁEK, 31 SIERPNIA 1953 ROKU | Nr 31 (38)

Spartakiada Wojska Polskiego zakończona
11 rekordów Polski i 24 rekordy WP—oto plon zawodów

28 bm. odbyła się we Wrocławiu uroczystość zamknięcia III letniej Spartakiady Wojska Polskiego, będącej przeglądem osiągnięć sportu w wojsku.

Zamknięcia Spartakiady dokonał w imieniu ministra Obrony Narodowej dowódca wrocławskiego okręgu wojskowego gen. dyw. Włodzimierz Strażewski.

Po rozdaniu nagród wystąpił zespół pieśni i tańca wrocławskiego okręgu wojskowego.

Tytuł mistrza Spartakiady WP na rok 1953 zdobyła reprezentacja Warszawy — 72,5 pkt. przed Wrocławiem — 82 pkt., Krakowem — 82 pkt., Bydgoszczą — 89 pkt., Marynarką Wojenną — 130,5 pkt. i Wojskami Lotniczymi — 132 pkt.

Konkurencje letniej Spartakiady wygrał Wrocław przed Warszawą, Bydgoszczą, Krakowem, Marynarką Wojenną i Lotnictwem.

III letnia Spartakiada Wojska Polskiego we Wrocławiu stała na wysokim poziomie. 1.500 najlepszych żołnierzy-sportowców walczyło w 11 dyscyplinach sportu o zaszczytne tytuły mistrzów Wojska Polskiego. Hasło Spartakiady „Jak najlepszymi wynikami na Spartakiadzie uczcimy 10-lecie Wojska Polskiego" zostało w pełni zrealizowane.

Rezultatem 10-dniowej szlachetnej walki sportowej było 11 rekordów Polski, 24 rekordy Wojska Polskiego oraz cały szereg rekordów okręgowych i życiowych.

Na Spartakiadzie ujawniło się wielu młodych i utalentowanych zawodników, którzy ze sportem zapoznali się dopiero w wojsku. Ich osiągnięcia oraz osiągnięcia czołowych sportowców Wojska Polskiego, będących rekordzistami i mistrzami kraju są dowodem wielkiej troski, jaką otacza partia i rząd rozwój masowego sportu. Większość uczestników Spartakiady — to nie tylko czołowi sportowcy, ale również przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego.

Spartakiada Wojska Polskiego we Wrocławiu wykazała wysoką sprawność fizyczną i gotowość bojową żołnierzy ludowego Wojska Polskiego.



Na III Spartakiadzie WP w konkurencji kobiet startowały członkinie rodzin oficerów i podoficerów zawodowych oraz pracownice administracji wojskowej.

Na zdjęciu: Wiesława Salwicka (OW Wrocław), która ustanowiła nowy rekord Wojska Polskiego w strzelaniu z pistoletu wojskowego nr 9 osiągając 170 trafień na 200 możliwych.

Zawody torowe w Krakowie

KRAKÓW. Na torze Ogniwa w Krakowie rozegrano przy świetle elektrycznym zawody kolarskie.

Bieg średniodystansowy na 10 okrążeń toru z trzema lotnymi finiszami wygrał Płodziszewski (Gwardia Warszawa) — 9 pkt. — czas 6,08,0 przed Marchwińskim (Gwardia Szczecin).

W finale wyścigu za motorami, zwyciężył Bek (Włókniarz Łódź) za motocyklistą Frankowskim — 13,12,3 przed Musiałem (Włókniarz Kraków) za motocyklistą Dąbrowieckim. Jadący doskonale w tym wyścigu Gąbrych (Włókniarz Łódź), który zwyciężył w eliminacjach do finału, zmuszony był wycofać się na jednym z ostatnich okrążeń na skutek defektu.

Rekord świata na mistrzostwach lekkoatletycznych ZSRR

28 bm. zakończyły się w Moskwie lekkoatletyczne mistrzostwa ZSRR na rok 1953.

W ostatnim dniu mistrzostw Pietniewa ustanowiła w biegu na 800 m rekord świata wynikiem 2:07,3. Poprzedni rekord wynosił 2:08,2 i należał również do Pietniewej.

Duży sukces odniósł również młody marynarz z Leningradu — Kuc, zwyciężając w biegu na 10 km w dobrym czasie 29:49,4. Drugie miejsce w tym biegu zajął Anufriew.

W chodzie na 50 km pierwsze miejsce zajął Habarow — 4:20:49,6.

W sztafecie 4x200 m kobiet, zwyciężyła reprezentacja Moskwy — 1:38,5.

Kraków zwycięża w Spartakiadzie ZS Gwardia

Na podstawie wyników uzyskanych podczas wiosennej i letniej Spartakiady ZS Gwardia pierwsze miejsce zdobył Kraków — 414,5 pkt. przed Wrocławiem — 385 pkt. i Warszawą m. — 380 pkt.

W pływaniu zwyciężył Stalinogród, w lekkoatletyce Wrocław.



Już niedługo na szosach naszego województwa ujrzymy czołowych kolarzy polskich, Wójcika (na zdjęciu), Królaka, Kłabińskiego, Wilczewskiego i innych, walczących na trasie IV etapu Gdańsk – Koszalin w X Wyścigu Dookoła Polski.

Czwarte miejsce w Polsce
Sukces juniorów Unii Szczecinek
zobowiązuje do dalszej pracy

W ubiegłym tygodniu zakończyły się w Swidnicy na Dolnym Śląsku mistrzostwa Polski juniorów w piłce nożnej. Jak wiadomo brała w nich udział drużyna juniorów szczecineckiej Unii. Młodzi piłkarze ze Szczecinka osiągnęli piękny sukces zajmując w ostatecznej klasyfikacji czwarte miejsce. A oto jak przedstawia się ostateczna kolejność miejsc:

1. Kolejarz Toruń,
2. Włókniarz Łódź,
3. Spójnia Rzeszów,
4. **Unia Szczecinek,**
5. Kolejarz Szczecin,
6. Budowlani Opole,
7. Unia Szamotuły,
8. Budowlani Lublin.

W decydujących spotkaniach Unia uległa nieznacznie Włókniarzowi z Łodzi 2:4 i Spójni Rzeszów 0:3, natomiast jako jedyna drużyna turnieju potrafiła odebrać punkt Kolejarzowi z Torunia remisując z nim 1:1.

Piłkarze szczecineccy osiągnęli również bardzo dobre wyniki w wieloboju piłkarskim, który był wszechstronnym sprawdzianem umiejętności zawodników. Pierwsze miejsce w wieloboju zajął Jakubowski, a Sobecki i Kapilewicz miejsca szóste i siódme. Za najlepsze wyniki we współzawodnictwie obozowym zawodnicy Unii otrzymali w nagrodę 3 doskonałe węgierskie piłki.

Umiejętności młodych zawodników Unii wysoko oceniło kierownictwo naszego sportu piłkarskiego. Ta ocena i czwarte miejsce w Polsce zobowiązuje do dalszej usilnej pracy nad sobą, do systematycznego pogłębiania swych umiejętności. Do tego celu potrzebna jest również stała pomoc dla młodych piłkarzy ze strony koła sportowego Unii, jak również ze strony Rady Okręgowej tego zrzeszenia. Dochodzą nas bowiem słuchy, że juniorzy nie mają dostatecznej ilości sprzętu sportowego niezbędnego do racjonalnego treningu. I jeszcze jedno — nie wolno poprzestawać na dotychczasowych osiągnięciach. Trzeba wciągać i otoczyć opieką coraz szersze rzesze młodych miłośników sportu piłkarskiego, tylko bowiem masowość jest podstawą późniejszych sukcesów wyczynowych.

Polska prowadzi
w meczu pływackim z Finlandią 48:26

WARSZAWA. W Warszawie na pływalni CWKS rozpoczął się międzypaństwowy mecz pływacki Polska-Finlandia. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Polska 48:26.

Po defiladzie zawodników gości powitał w imieniu GKKF Bugajewski. Odpowiedział mu serdecznymi słowami kierownik drużyny fińskiej — Johan Palonem.

W pierwszym dniu zawodów ustanowiono dwa rekordy Polski. Klemińska poprawiła swój dotychczasowy rekord na 100 m st. mot., uzyskując czas 1.23,6. Drugi rekord ustanowiła sztafeta 4 x 100 m st. zmienn. w składzie Jaśkiewicz, Petrusewicz, Cichoński, Mroczkowski — 4.41,2.

Na ogół uzyskano dobre wyniki, z czego na wyróżnienie zasługuje rezultat wyścigu na 100 m st. dow. mężczyzn, w którym Mroczkowski uzyskał 59,1 sek. Wynik ten jest gorszy od rekordu Polski zaledwie o 0,3 sek. Z zawodników fińskich najlepszy rezultat uzyskała Railo w biegu na 400 metrów st. dow. kobiet — 5.39,0.

Wyniki pierwszego dnia międzypaństwowego spotkania Polska — Finlandia:

100 m st. dow. mężczyzn — 1. Mroczkowski (Polska) — 59,1, 2. Tołkaczewski (Polska) — 1.00,6, 3. Paatsalo (Finlandia) — 1.01,4, 4. Ikonem (Finlandia) — 1.01,6.

100 m st. grzb. kobiet: 1. Gellnerówna (Polska) — 1.21,1, 2. Haaranem (Finlandia) — 1.21,3, 3. Milnikiel (Polska) — 1.25,3, 4. Ferin (Finlandia) — 1.31,1.

200 m żabka mężczyzn — 1. Petrusewicz (Polska) — 2.45,6, 2. Tikka (Finlandia) — 2.48,0, 3. Kuklok (Polska) — 2.50,5, 4. Kahkonem (Finlandia) — 2.50,6.

400 m st. dow. kobiet — 1. Railo (Finlandia) — 5.39,0, 2. Werakso (Polska) — 5,48,3, 3. Dzikówna (Polska) — 5.55,7, 4. Jarvinen (Finlandia) — 6.08,6.

100 m st. mot. kobiet — 1. Klemińska (Polska) — 1.23,6 (rekord Polski), 2. R. Gryszczyk (Polska) — 1.30,4, 3. Wikstedt (Finlandia) — 1.31,7, 4. Makella (Finlandia) — 1.33,2.

1500 m st. dow. mężczyzn — 1. Gremlowski (Polska) — 19.33,7, 2. Kociszewski (Polska) — 21.17,4.

Sztafeta 4 x 100 m st. zmienn. mężczyzn — (Jaśkiewicz, Petrusewicz, Cichoński i Mroczkowski) — 4.41,2 (rekord Polski), 2. Finlandia — 4.47,6.

W przerwie między konkurencjami indywidualnymi a sztafetą rozegrano mecz piłki wodnej między reprezentacjami Krakowa i Warszawy. Po ciekawym spotkaniu zwycięstwo odnieśli waterpoliści Krakowa 5:1 (3:1).

W niedzielę rozegrane zostały pozostałe konkurencje zawodów.

Tołusz — arcymistrzem
Spasski mistrzem międzynarodowym

W Schaffhausen (Szwajcaria) odbywa się obecnie XXIV Kongres Międzynarodowej Federacji Szachowej.

Przed rozpoczęciem Kongresu odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Federacji, na którym zatwierdzono sprawozdanie prezesa Federacji — Regarde, podsumowujące działalność w ciągu ub. roku oraz zatwierdzono porządek obrad Kongresu. Prace Kongresu odbywają się w przyjaznej atmosferze.

Komisja kwalifikacyjna przedstawiła Kongresowi kandydatów do międzynarodowych tytułów szachowych. Kongres zatwierdził m. in. przyznanie tytułu arcymistrza międzynarodowego arcymistrzowi radzieckiemu — Tołuszowi oraz tytuł mistrzowski 16-letniemu mistrzowi radzieckiemu — Spasskiemu. Spasski jest najmłodszym na świecie mistrzem międzynarodowym. Ponadto przyznano tytuły sędziów międzynarodowych m. in. przedstawicielom ZSRR — Ałatowcowi i Tichomirowej.

Kongres przyjął ponadto oświadczenie przedstawiciela szachistów radzieckich — Rogozina o organizowanych w Moskwie w listopadzie 1953 roku i styczniu 1954 roku międzynarodowych turniejów szachowych.

* * *

Do Schaffhausen przybyła delegacja szachistów radzieckich, która weźmie udział w organizowanym przez Szwajcarię międzynarodowym turnieju pretendentów do tytułu mistrza świata. Ogółem w turnieju startować będzie 15 arcymistrzów, w tym 9 reprezentantów ZSRR: Keres, Smysłow, Taimanow, Heller, Bolesławski, Awerbach, Kotow, Petrosjan i Bronsztain.



26 sierpnia br. odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy drużyną czechosłowacką Czerwona Gwiazda z Bratysławy i Gwardią Warszawa. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

Hołuj mistrzynią Polski w szachach

Rozgrywany w Gdańsku turniej szachowy kobiet o mistrzostwo Polski jest na ukończeniu. Rozegrana została już przedostatnia runda spotkań, w której prowadząca w tabeli Hołuj zapewniła sobie po raz drugi z rzędu tytuł mistrzyni Polski, wygrywając z Bereźnicką. Wicemistrzostwo Polski zdobyła Szpakowska, która remisując z Konarkowską, wyprzedziła o pół punktu swoją najgroźniejszą rywalkę Obermillerową.

Pozostałe partie tej rundy przyniosły następujące wyniki: Baburek wygrała z Leokajtis, Litmanowicz z Adamczewską, Jurczyńska z Wojciechowską a Dłuska z Małolepszą.

* * *

W dalszym ciągu szachowych mistrzostw Polski kobiet rozegrano partie niedokończone z poprzednich rund.

W tabeli nie zaszły zmiany. W dalszym ciągu prowadzi Hołuj — 10 pkt. przed Szpakowską — 9 pkt., Obermillerową — 9 pkt. i Litmanowicz — 6.5 pkt.

Mistrzostwa strzeleckie CRZZ

W ósmym dniu strzeleckich mistrzostw CRZZ w Szczecinie, padły następujące wyniki:

W strzelaniu z bk - 5 pierwsze miejsce zajął Hrydzewicz (Kolejarz) — 18/76, przed Fojerem (Ogniwo) — 18/72. W konkurencji pd - 4 mężczyzn zwyciężył Żarnecki (Stal) — 20/184 przed Pietrzykiem (Kolejarz) 20/183. W konkurencji pd - 4 kobiet pierwsze miejsce zajęła Nowachowicz (Kolejarz) — 19/168 przed Kieresińską (Włókniarz) — 19/165.

W drugim dniu strzelań do rzutków najlepszy wynik uzyskał Kraszewski (AZS) — 75 trafień. Po dwóch dniach w tej konkurencji prowadzi Osuchowski (Górnik) — 137 pkt. przed Kurowskim (Ogniwo) — 122 pkt. i Mamysiem (Spójnia) — 116 pkt.

Unifikacyjny kurs dla sędziów bokserskich

W Ośrodku Szkoleniowym GKKF w Zakopanem — rozpocznie się we wrześniu unifikacyjny kurs dla sędziów bokserskich. Kierownikiem kursu będzie Tadeusz Karski, a wykładowcami — Neuding, Lisowski, Łaukedrey, Bielewicz i Sikorski. Konsultacje przeprowadzą zasłużeni działacze oraz trener Sztam i Cendrowski.

Na pierwszy turnus, który rozpocznie się 14 września powołano 46 sędziów z całego kraju.

W drugim turnusie, który rozpocznie się od 21 września uczestniczyć będzie również 46 sędziów.

Doskonałe wyniki lekkoatletów ZSRR

W odbyłych w Moskwie lekkoatletycznych mistrzostwach Związku Radzieckiego tytuły mistrzowskie zdobyło 7 lekkoatletów i lekkoatletek.

W trójskoku zwyciężył rekordzista świata Szczerbakow (Moskwa) — 15,77. Dwa Złote Medale zdobył w tym dniu Ignatiew. Zwyciężył on w biegu na 200 m, uzyskując czas 21,2 oraz w biegu na 400 m przebiegając ten dystans w 46,9. 110 m ppł. wygrał Bułańczyk (Kijów) — 14,5. Bardzo interesujący przebieg miał bieg na 3000 m z przeszkodami, w którym walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Kazancewem, Sałtykowem i Marulinem. Zwyciężył Kazancew w dobrym czasie 8:51,2 przed Sałtykowem i Marulinem.

Trzeci tytuł mistrzowski na tegorocznych mistrzostwach zdobyła rekordzistka świata Czudina. Po sukcesach w skoku w dal i wzwyż triumfowała ona również w rzucie oszczepem, uzyskując wyniki 49,90. 200 m kobiet wygrała studentka Uniwersytetu Tbiliskiego — Hnykina — 24,4, a w biegu na 80 m ppł. zwyciężyła Gołubnicza — 11,5.

Polska prowadzi 57:49 po pierwszym dniu zawodów lekkoatletycznych głuchoniemych NRD i Polski

WARSZAWA. Na stadionie Wojska Polskiego odbyły się pierwsze w historii sportu głuchoniemych Polski, międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z reprezentacją głuchoniemych NRD.

Na zawodach obecny był członek Rady Państwa — Stefan Matuszewski. Po przemówieniach przedstawiciela Polskiego Związku Głuchoniemych i ich Przyjaciół — Włostowskiego oraz kierownika delegacji NRD — Quirembacha, kapitanowie drużyn wymienili proporczyki. Pierwsze konkurencje rozpoczęto po odegraniu hymnów narodowych.

Zawody odbywały się w bardzo serdecznej atmosferze. Najwięcej emocji dostarczyła sztafeta olimpijska 800x400 x200x100 m, w której na dystansie 400 m doskonale pobiegł Polak — Nagy przyczyniając się do zwycięstwa zespołu polskiego w czasie nowego rekordu Polski — 3.36,5 min. Poprzedni rekord Polski wynosił 3.37,6 min. Nagy na swoim dystansie nie tylko odrobił około 20 m, stracone na 800 m przez Polaka Diehla, lecz nawet zyskał około 10 m przewagi. Skład sztafety polskiej: Diehl, Nagy, Kołodziej, Zaremba. Sztafeta NRD uzyskała czas 3.36,6 min., który jest również nowym rekordem NRD.

Drugi rekord NRD ustanowił Schaefer w rzucie oszczepem — 42,68 m. Poprzedni rekord należał do Kloetzera i wynosił 38,59 m.

Wyniki pozostałych konkurencji: mężczyźni: 100 m, 1) Kołodziej (Polska) — 11,6, 2) Zamzow (NRD) — 11,6, 3) Zaremba (Polska) — 11,7, 4) Haase Heinz (NRD) — 11,8, kula — 1) Urbańczyk (Polska) — 10,50, 2) Walczak (Polska) — 10,23, 3) Boer (NRD) — 10,12, 4) Haase Heim — 10,10, 1.500 m — 1) Woeller (NRD) — 4,10,6, 2) Borkowski (Polska) — 4.11,4, 3) Wojtyniak (Polska) — 4.27,6, 4) Hermann (NRD) — 4.42,0, 400 m — 1) Nagy (Polska) — 54,0, 2) Nowaczyk (Polska) — 54,1, 3) Kurnert (NRD) — 56,2, 4) Brausse (NRD) — 56,8, skok wzwyż — 1) Haase (NRD) — 170 cm, 2) Illmer (NRD) — 165, 3) Fogiel (Polska) — 160, 4) Bielecki (Polska) — 155 cm, oszczep — 1) Schaefer (NRD) — 42,68 (nowy rekord NRD), 2) Walczak (Polska) — 41,96, 3) Domagała (Polska) — 37,27, 4) Boer (NRD) — 36,57, 5.000 m — 1) Woeller (NRD) — 16,01,0, 2) Chęc (Polska) — 17.00,0, 3) Herman (NRD) — 17.34,8, 4) Błażejewski (Polska) — 18.01,6.

Kobiety: dysk 1) Sieczko (Polska) — 23,61, 2) Nowicka (Polska) — 23,24, 3) Grube (NRD) — 22,84, 4) Zeughen (NRD) — 21,69, — 100 m — 1) Zeughen (NRD) — 13,9, 2) Woinska (Polska) — 14,0, 3) Junger (NRD) — 14,6, 4) Nowicka (Polska) — 14,7.



W dniach 21 — 23 sierpnia br. odbywał się w Szczawnicy XI Raid Tatrzański, największa tego rodzaju impreza w Polsce. Na zdjęciu: Włodzimierz Markowski (Budowlani) na podjeździe odcinka obserwowanego.

Wioślarskie mistrzostwa Polski

POZNAŃ. Z udziałem ponad 700 zawodników z całej Polski na jeziorze Maltańskim w Poznaniu rozpoczęły się XXVII Wioślarskie Mistrzostwa Polski.

W pierwszym dniu zawodów, rozegrano ogółem 19 biegów, w tym 10 o tytuł Mistrza Polski. Poszczególne biegi wykazały dobre przygotowanie zawodników i zawodniczek.

Mistrz Polski **Kocerka**, jak i mistrzyni Polski **Jezierska** obronili tytuły mistrzowskie.

W biegu dwójek ze sternikiem, pierwsze miejsce zajęła osada AZS Wrocław — **Schwazer i Jagodziński** po zaciętym pojedynku z młodą osadą poznańskiej Spójni. W czwórkach kobiet zeszłoroczny mistrz Unia (Kruszwica) uległa minimalnie osadzie Kolejarza (Bydgoszcz). W pozostałych biegach zwyciężyli faworyci.

W poszczególnych biegach mistrzowskich zwyciężyli: czwórki mężczyzn — AZS (Kraków) — 7,03 min., jedynki juniorek — **Gocławska** (Ogniwo Warszawa) — 3,17 min. ósemki juniorek — kombinowana osada Kolejarza z Piły i Gdańska w. o.

Dwójki bez sternika mężczyzn — Stal (Bydgoszcz) — **Świątkowski i Kocerka H.** w. o.;

jedynki mężczyzn — **Kocerka T.** (AZS Bydgoszcz) — 7,23 min., przed **Nawrockim** (Gwardia Warszawa) — 8,09 min.;

dwójki mężczyzn ze sternikiem — (AZS Wrocław) — 8.02 min., czwórki kobiet — Kolejarz (Bydgoszcz) — 3.48,5 min; jedynki kobiet — **Jezierska** (Ogniwo Warszawa) — 3.52,5 min. przed **Adach** (AZS Bydgoszcz) — 3,59 min., czwórki juniorów — Stal (Bydgoszcz) — 3.24,5 min., dwójki podwójne juniorów — kombinowana osada Kolejarza z Bydgoszczy i Grudziądza — 3.31,5.

W ogólnej punktacji po pierwszym dniu mistrzostw prowadzi Stal (Bydgoszcz) — 115 pkt. przed Kolejarzem (Bydgoszcz) — 89,5.

Turniej koszykówki drużyn studenckich

Na kortach CWKS w Warszawie rozegrano 28 bm. 2 pierwsze spotkania towarzyskiego turnieju koszykówki, w którym biorą udział przebywające w stolicy drużyny studentów zagranicznych.

W pierwszym spotkaniu studencka drużyna angielska grała z reprezentacją AZS, a studenci brazylijscy zmierzyli się z młodzieżową reprezentacją Warszawy. Oba spotkania wygrali wysoko koszykarze polscy.

Imprezę urozmaiciły występy artystyczne w wykonaniu chóru studentów Politechniki Warszawskiej.

Spotkanie sportowców NRD z załogą „Ursusa"

W domu kultury w Ursusie Polski Związek Głuchoniemych i ich Przyjaciół oraz kierownictwo zakładów „Ursus" zorganizowali spotkanie reprezentacji lekkoatletycznej NRD głuchoniemych z załogą zakładów i sportowcami Polski.

Pracownicy zakładów „Ursus" wręczyli sportowcom NRD upominek w postaci, wykonanego własnoręcznie modelu polskiego traktora.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne głuchoniemych.

Skończyć z bałaganem w rozgrywkach szczecineckiej klasy C

Piszą do nas sportowcy z koła sportowego ZS Włókniarz przy Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego w Okonku. Poniżej podajemy fragmenty z tego listu, pod rozwagę PKKF w Szczecinku i WKKF w Koszalinie.

„Nasze koło sportowe istnieje od roku 1946. Posiada ono kilka sekcji, jak piłki nożnej, siatkówki, lekkoatletyczną, tenisa stołowego oraz kulturalno - oświatową. Największą popularnością w naszym kole cieszy się piłka nożna. Posiadamy trzy drużyny piłkarskie, z których jedna gra w klasie C w grupie szczecineckiej i podlega bezpośrednio PKKF Szczecinek.

I właśnie w stosunku do tego PKKF-u mamy poważne zarzuty. Z chwilą rozpoczęcia mistrzostw klasy C kalendarzyk spotkań zaczął z winy PKKF-u ulegać ciągłym zmianom, co wprowadziło chaos do rozgrywek".

W dalszym ciągu listu sportowcy z Okonka podają przykłady bałaganu, jaki na skutek tych zmian zaistniał. Piszą oni:

„Na dwa dni przed meczami naszej jednostki z Unią Szczecinek i Gwardią, otrzymaliśmy nowy kalendarzyk spotkań, gdzie nie uwzględniono naszego meczu z Unią, a na dzień, w którym miał się on odbyć, wyznaczono nam spotkanie z Gwardią. Oczywiście zawiadomienie obu tych drużyn było już dla nas niemożliwe ze względu na zbyt krótki okres czasu.

Inny przykład: Rada Koła LZS w Barwicach nie zawiadomiła nas o godzinie i miejscu meczu z ich drużyną piłkarską, który według kalendarzyka miał się odbyć w dniu 22 lipca. Również nie powiadomiły nas o godzinie i miejscu spotkania drużyny Budowlanych Złocieniec i Gwardii Szczecinek. Wystąpiliśmy do PKKF-u z prośbą o przyznanie nam walkowerów za nieodbyte z winy tych kół mecze, co jest zresztą zgodne z regulaminem rozgrywek, tym bardziej, że niektóre z tych kół np. Budowlani Złocieniec faktycznie nie istnieją już i nie biorą udziału w rozgrywkach. PKKF nie przyznał nam walkowerów, lecz już po raz trzeci naznacza nam powtórzenie meczów z tymi drużynami i historia zawsze się powtarza. Tego rodzaju postępowaniem PKKF naraża nas na niepotrzebne straty finansowe, a przecież nasze fundusze są bardzo skromne.

Na skutek tych i podobnych decyzji PKKF-u mistrzostwa przeciągają się o dwa miesiące dłużej i drużyny są często bezpodstawnie krzywdzone. Poza tym działacze szczecineckiego PKKF-u przy każdej okazji faworyzują drużynę Unii ze Szczecinka, starając się jej wszelkimi sposobami dopomóc do awansu do klasy „B".

Zarzuty pod adresem PKKF-u w Szczecinku stawiają również inni czytelnicy naszego pisma, dlatego uważamy, że WKKF, a w szczególności Sekcja Piłki Nożnej winna dokładnie zbadać tę sprawę i wyciągnąć z niej odpowiednie wnioski. Czekamy na odpowiedź.

Nowi zasłużeni mistrzowie sportu w ZSRR

Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR nadało reprezentantom Związku Radzieckiego na Międzynarodowych Zawodach Sportowych Braterstwa i Przyjaźni w Bukareszcie tytuły Zasłużonych Mistrzów Sportu.

Tytuły Zasłużonych Mistrzów Sportu otrzymali: Ignatiew, Kuźniecow, Żigałow, Maksymilianowa, Żigałowa oraz Szeleśniewa.

Tytuły Mistrzów Sportu nadano 19 zawodnikom.

Sport Kraju Rad naszym wzorem

* * *

Po dzwonku...

Dźwięk dzwonka rozległ się na korytarzu — koniec lekcji.

Trzy — cztery minuty trwała jeszcze cisza, a potem otwarły się drzwi wszystkich klas i gromada uczniów z hałasem wybiegła na korytarz.

Nadia Prochorowa, jedna z najlepszych lekkoatletek szkolnych skierowała się do drzwi szkolnego klubu sportowego. Tak bowiem nazywał się pokój, w którym mieściła się szkolna rada sportowa, gdzie opracowywało się gazetkę sportową i gdzie umieszczone były zdobyte przez szkołę nagrody.

Tu zebrali się teraz lekkoatleci szkolni, aby udać się na trening.

Nauczyciel Sergiusz Wasiljewicz Iljin zapoznaje zebranych z planem treningu, każdemu powierza zadanie i następnie wszyscy udają się do pobliskiego lasu. (W lesie na równej polance otoczonej sosnami urządzili sobie stadion). Nadia kieruje grupą biegaczy. Zobowiązała się w przeciągu roku przygotować 14 sportowców w kategorii młodzieżowej.

— Na start — pada komenda. Wszyscy klękają, opierając się na jednej nodze. —

— Marsz! — wszyscy biegną naprzód.

— Z powrotem! — mówi Nadia.

Biegacze znów stają w pozycji startowej. Trenują regularnie przez cały rok, dlatego też w spotkaniach z innymi szkołami zawsze wychodzą zwycięsko.

Na zeszłorocznych zawodach młodzi lekkoatleci wsi Dedenewa okręgu Moskiewskiego zajęli pierwsze miejsce we wszystkich dziedzinach sportu za wyjątkiem skoków, w których ubiegła ich drużyna Jachromska.

Sportowcy szkoły dedenewskiej zajmują się nie tylko lekkoatletyką. Mają również doskonałych pływaków i narciarzy.

Przeciwnicy ich mówili:

— Poczekajcie tylko, wasze sławy skończą szkołę, a wtedy zobaczymy!

— Ale u nas rosną i nowi sportowcy. Każdy sportowiec szkoły zobowiązał się wychować nie mniej niż siedmiu dobrze przygotowanych sportowców.

Szkolni sportowcy żyją zgodnie i po koleżeńsku. Bezpałowa miała reprezentować szkołę na zawodach o mistrzostwo republiki w Krasnodarze. Matka jej nie pozwoliła jednak wyjeżdżać z domu, gdyż sama nie dałaby rady z ogrodem. Koledzy przyrzekli dopomóc matce Szury i słowa dotrzymali.

Pilnują także między sobą swych postępów w nauce. Jeżeli któryś oberwie dwóję, cały kolektyw sportowy pracuje nad nim, aby się podciągnął.

Rada pedagogiczna nie pamięta wypadku, aby nauczyciel gimnastyki zwracał się kiedykolwiek o pomoc. Gdy trzeba było pracować przy budowie boiska, czy też przy czym innym, sportowcy robili wszystko własnymi siłami.

Dziesięcioklasiści pamiętają dobrze pierwsze spotkanie z nauczycielem sportu. Było to w 1946 roku. Sergiusz Wasiljewicz Iljin przyszedł do szkoły w żołnierskim szynelu. Młody nauczyciel od razu pozyskał sobie sympatię uczniów. W szkole rozpoczęło się wtedy życie sportowe.

W tym roku jak zwykle sportowcy urządzają wycieczki turystyczne i zawody różnego rodzaju.

„Zmiena"
W. Czernoswitowa
(tłum. A. K.)

* *

Sportowcy ZSRR na Festiwalu

W tych dniach na ulicach Bukaresztu można było spotkać sportowców z czterdziestu ośmiu krajów.

...Zawody lekkoatletyczne odbywały się na stadionie Republiki. Ten przytulny, tonący w zieleni i kwiatach stadion był ponadto torem kolarskim i miejscem walk ciężarowców i zapaśników. Upalne promienie słońca nie przeszkadzały widzom, natomiast nieco skomplikowały plany lekkoatletów. Sytuację uratowała doskonale przygotowana bieżnia. Biegacze ustanowili na niej wiele rekordów. Nikt się zbytnio nie dziwił, gdy w jednym biegu padły dwa lub trzy nowe krajowe rekordy. Gdy kończył się dystans i ogłaszano przez radio wyniki, wówczas wypadało gratulować nie tylko zwycięzcy biegu, lecz i tym, którzy swemu krajowi przynieśli najcenniejsze sekundy, mimo, iż przybyli na metę zajmując dalsze miejsca.

Oklaski zazwyczaj rozbrzmiewają czterokrotnie, bowiem wyniki są ogłaszane w czterech językach.

...Biegnie Ardalon Ignatiew — młody nauczyciel wiejski. Dystans — 400 m. Stoper wskazuje 47,- sek. Nowy rekord ZSRR. Wokół słychać głosy: „Świetnie!", „Doskonale!". Lecz Ignatiew zainteresował wszystkich jeszcze raz. Nazajutrz „pozwolił sobie" pobić swój własny rekord. Tym razem wskazówka stopera zatrzymała się na cyfrach 46,8 sek. Lecz to jeszcze nie wszystko. Ignatiew w tym samym dniu po upływie godziny ustanowił nowy rekord ZSRR w biegu na 200 m. Wynik — 21,1 sek.

Aleksandra Czudina zdobyła już trzy złote medale. Zapytujemy ją:

— To wszystko?

— O, nie! Startuję jeszcze w pięcioboju, a potem... Potem będę grała w siatkówkę.

Zwyciężyła — i w pięcioboju i w siatkówce. Ktoś trafnie powiedział o niej: „Bezkonkurencyjna!"

Mówi Emil Zatopek:

— Nigdy w życiu nie miałem tak ciężkiego biegu, jak ten z udziałem Włodzimierza Kuca. W biegu na 5 tysięcy metrów przez 4998 metrów prowadził Kuc. Musiałem wytężyć wszystkie siły, żeby go dogonić. Doszedłem go na ostatnich metrach i zwyciężyłem różnicą 0,2 sek. I to na 5 kilometrów! Po biegu serdecznie mu dziękowałem, bo przecież przy jego pomocy pobiłem swój olimpijski wynik i ustanowiłem nowy rekord. A także węgierski biegacz Kovacs dzięki Kucowi ustanowił rekord Węgier — 14 min. 4,2 sek. Ten czas jest także lepszy od mego olimpijskiego.

W hali „Floriasca", gdzie niedawno obradował światowy kongres młodzieży, odbywały się zawody gimnastyczne. Nas absorbowało pytanie: jaki będzie wynik pojedynku między Wiktorem Czukarinem — mistrzem olimpijskim, a Walentynem Muratowem — mistrzem ZSRR?

I Czukarin oprócz tytułu mistrza olimpijskiego uzyskał jeszcze tytuł mistrza festiwalu. Muratow zajął drugie miejsce.

Wśród kobiet Halina Szamraj zwyciężyła w ćwiczeniach dowolnych. Nina Boczarowa zdobyła złoty medal za ćwiczenia na poręczach. Zofia Muratowa otrzymała srebrny medal, a Henrietta Konowałowa — brązowy.

...Oto garść wrażeń z bukaresztEńskiego festiwalu, na którym młodzi zawodnicy ZSRR rozsławili szeroko imię radzieckiego sportu.

(Wg „Ogońka", oprac. C. Ż.)